

# Jakie normy musi spełniać kominek?

Wyśrubowane przepisy unijne odnoszące się do emisji spalin pieców, kominków i innych urządzeń energetycznych wejdą w życie w 2022 r. Jednak już teraz na rynku są dostępne kominki, które spełniają najsurowsze wymagania środowiskowe.

**P**ogarszający się stan środowiska naturalnego ma odzwierciedlenie w coraz bardziej restrykcyjnych przepisach prawa. Według dyrektywy unijnej, zwanej ekoprojektem (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE), urządzenia energetyczne we wszystkich krajach Unii Europejskiej powinny spełniać szczegółowe normy – być energooszczędne i efektywne. Przepisy wykonawcze do tego aktu prawnego opisują szczegółowo dopuszczalny poziom emisji spalin produkowanych przez te urządzenia: nie mogą one np. emitować więcej niż 40 mg/Nm<sup>3</sup> pyłów, a ich sezonowa efektywność grzewcza nie powinna przekraczać 80%. Ekoprojekt (zwany też „ecodesignem”, lub Dyrektywą ErP) odnosi się nie tylko do pieców, czy pomp ciepła, ale też do „ogrzewaczy pomieszczeń na drewno”, do których zalicza się domowe kominki.

## Uchwała antysmogowa nawiązuje do ekoprojektu

Choć Dyrektywa 2009/125/WE zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2022 roku, już teraz wpływa na kształtowanie prawa w krajach członkowskich Unii Europejskiej. Na początku tego roku samorząd województwa małopolskiego zdecydował się na wprowadzenie w życie tzw. uchwały antysmogowej, czyli przepisów wprowadzających całkowity zakaz spalania mułów i flotów węglowych w piecach i ko-

minkach na terenie Małopolski. Zakaz ten wejdzie w życie 1 lipca tego roku. Uchwała zakłada także, że kotły i kominki, które będą instalowane od 1 lipca tego roku będą musiały spełniać wymagania ekoprojektu. Oprócz określonej sezonowej efektywności grzewczej i emisji pyłów, samorządowcy określili także normy dla emisji gazowych zanieczyszczeń organicznych (poniżej 120 mg/Nm<sup>3</sup>), tlenku węgla (mniej niż 1500 mg/Nm<sup>3</sup>) i tlenku azotu (mniej niż 300 mg/Nm<sup>3</sup>). To identyczne granice, jakie wyznacza Ekoprojekt.

W przypadku ogrzewaczy pomieszczeń, czyli kominków zastosowano okres przejściowy – wejście w życie uchwały nie pociągnie za sobą natychmiastowych konsekwencji. Na dostosowanie się do jej przepisów mieszkańcy będą mieli czas do końca 2022 r.

## Są już kominki, które spełniają normy

Projektanci, którzy wykorzystują konkretne modele kominków, powinni mieć więc na uwadze to, czy spełniają one unijne i lokalne normy. Wybór ekologicznego urządzenia nie jest skomplikowany. Wkłady kominkowe już od lat spełniają wyśrubowane normy na poziomie 80% sprawności oraz na poziomie mniejszym niż 0,1% emisji CO podczas procesu spalania. Kominków opalanych drewnem już od dawna dotyczą międzynarodowe normy PN-EN 13229 oraz



PN-EN 13240, które określają wymagania materiałowe i sprawnościowe oraz narzucają producentom restrykcyjny sposób budowy i testowania wkładów kominkowych oraz badania emisji zanieczyszczeń. W Polsce wkłady kominkowe są badane i testowane przez Instytut Energetyki. Dopiero wtedy dopuszczane są do sprzedaży.

Umieszczając kominek w projekcie, można wybrać jeden spośród modeli [Kratki.pl](http://Kratki.pl). Wkłady kominkowe takie, jak m.in. Nadia 13, Nadia 14, Nadia 14 BSP-G, Zibi, Blanka 910, Blanka 12 (6757), Franek 12, Koza

AB, Koza K5, MBM, MBZ, MBO i MBA to ekologiczne, efektywne i spełniające najwyższe normy produkty o zróżnicowanym designie, które sprawdzą się w każdym nowoczesnym wnętrzu. Żadne z urządzeń nie przekracza 80% sezonowej efektywności grzewczej (maksymalny ułamek to 72%), nie produkuje więcej niż 40 mg/Nm<sup>3</sup> pyłów, a poziom emisji gazowych zanieczyszczeń organicznych (OGC) wynosi maksymalnie 69 mg/Nm<sup>3</sup>. Równie pozytywne dane dotyczą emisji tlenku węgla (maks. 1208 mg/Nm<sup>3</sup>) i tlenków azotu (maks. 133 mg/Nm<sup>3</sup>). ■